Cena 12 gr. Sobota, dnia 20 grudnia 1924 r. Nr. 219 Rok I.

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 829

Rokowania o dolary na dobrej drodze.

(jz) Przed kilku dniami prasa doniosła o możliwości uzyskania przez Polskę **większej pożyczki zagranicznej** na możliwych warunkach. Obecnie wiadomość ta potwierdza się. Dzięki kilku zręcznym posunięciom premjera Grabskiego, zaufanie zagranicznych kół finansowych do Polski wzmogło się tak znacznie że nawiązane przed paru tygodniami rokowania **z konsorcjum bankierów amerykańskich weszły w bardzo pomyślne stadjum.** Wiceminister Klarner, który prowadzi rokowania z ramienia naszego ministerstwa skarbu, omówił już z delegatami amerykańskimi warunki, na jakich pożyczka ma być udzielana. Jeden z tych delegatów wyjechał onegdaj do Ameryki, aby przedłożyć bankierom projekt umowy, który — jak informacje miarodajnych kół zapewniają — **zostanie przyjęty.** Gdyby to nastąpiło, otrzyma Polska w najbliższym czasie 100 miljonów dolarów pożyczki.

Optymizm kół urzędowych w tej sprawie jest zupełnie **uzasadniony. P. Wł.** Grabski swoimi sukcesami w dziedzinie skarbowej udowodnił światu, że Polska jest państwem zdolnem do życia. Częściowe spłacenie niektórych naszych długów zagranicznych oraz konsolidacja długów amerykańskich i angielskich — zagranica przyjęła jako dowód, że Polska chce być i będzie rzetelnym dłużnikiem. W ten sposób została otwarta droga do starań o kredyt tam, skąd jedynie można go otrzymać — **w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.** Ameryka jest w tej chwili **bankierem świata.** W ostatnich kilku latach nagromadziła u siebie przeszło połowę ogólnego światowego zapasu złota. Dzięki temu Ameryka choruje na nadmiar gotówki. Jej rynek pieniężny jest **przesycony złotem.** Stopa procentowa w bankach wynosi półtora do dwa i pół procent. Są to okoliczności o tyle dla Europy szczęśliwe, że Amerykanie, nie mogąc ulokować korzystnie swoich kapitałów wewnątrz kraju, muszą lokować je zagranicą, a więc przedewszystkiem **w Europie.**

Europa — w przeciwieństwie do Ameryki — choruje na **brak pieniędzy.** Wojna, rozpętana przez Niemców, zrujnowała je gospodarczo i to tak bardzo, że o własnych siłach nie zdoła się odbudować. Konieczna jest pomoc Ameryki, a tak się szczęśliwie składa, że Ameryka czy chce czy nie chce — **musi** pomóc Europie w dziele odbudowy gospodarczej. Dzięki zubożeniu Europy Ameryka straciła **doskonały rynek zbytu** dla swoich produktów, co odbija się bardzo ujemnie na jej życiu gospodarczem. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Ameryka produkuje 45 proc. żelaza, 60 proc. miedzi, 60 proc. nafty, 30 proc. węgla, 80 proc. samochodów, 25 proc pszenicy całej produkcji światowej oraz że Europa przedwojenna kupowała od niej **bardzo znaczny procent produkcji** — wtedy zrozumiemy, dlaczego Ameryce **musi zależeć na jaknajszybszej odbudowie Europy,** dlaczego Stany Zjednoczone tak żywo zainteresowały się planem Davesa i tak silnie go poparły, dlaczego pożyczka niemiecka znalazła w Ameryce tak licznych i chętnych subskrybentów. Polska należy również do tych **państw** europejskich, które wymagają odbudowy i potrzebuje pomocy amerykańskiej. Dopóki naszym skarbem rządzili tacy „genjusze" ósemkowi jak Michalski, Kucharski i inni, dopóki z winy tych „olbrzymów" w dziedzinie finansowej państwa panował chaos, dopóki Polska nie dała dowodów, że umie gospodarzyć i chce wypełniać swoje zobowiązania — dopóty finansiści amerykańscy ani myśleli o pożyczeniu nam pieniędzy. Wszelkie starania o pożyczkę zagraniczną w tamtych warunkach musiały się skończyć tylko kompromitacją, jaką skończyła się **słynna a śmieszna wyprawa p. Kucharskiego.** Lecz obecnie jest sytuacja inna. Mamy zdrową walutę, finanse nasze są jako tako uporządkowane, wypełniamy nasze zobowiązania, prowadzimy niezłą politykę zagraniczną — więc zagranica wzrasta zaufanie do nas i przekonanie, że pieniądze nam pożyczone nie będą pieniądzmi, rzuconemi w błoto.

Zatem możemy liczyć na pożyczkę amerykańską. Tę wiadomość całe społeczeństwo powita napewno z zadowoleniem. Kapitały amerykańskie, tak czy inaczej użyte, w każdym bądź razie **nasycą nasz głodny rynek pieniężny** i przy najmniej w poważnej części usuną dolegający wszystkim brak gotówki. Z drugiej strony, pożyczka amerykańska, zużyta w sposób właściwy, (o czem pomówimy później) pomoże nam usunąć **wiele naszych dolegliwości,** jakimi są np. bezrobocie, brak mieszkań i inne oraz pozwoli nam wzmocnić się gospodarczo o tyle, **że przy pewnym wysiłku będziemy mogli sprostać konkurencji niemieckiej.** Nie wątpimy, że p. minister skarbu Grabski szczęśliwie dokończy rokowania o pożyczkę, co już znaczną liczbę jego zasług powiększy jeszcze o jedną wielką.

Haarmann skazany na karę śmierci.

HANNOVER, 19. 12. (PAT)

Haarman został skazany na śmierć za 24 morderstwa, Grans zaś za podżeganie w jednym wypadku do morderstwa na karę śmierci, a za pomoc w morderstwie w drugim wypadku 12 lat więzienia. Haarman w sześciu wypadkach został zwolniony od zarzutu morderstwa.

Trudności w utworzeniu rządu.

BERLIN, 19. 12.

Kanclerz Marks złożył dziś prezydentowi Rzeszy Ebertowi sprawozdanie o wczorajszych swoich naradach z przywódcami stronnictw. Ze sprawozdania wynika, że fichrae trwają nadal przy swoich uchwałach, przeto utworzenie rządu opartego na większości wydaje się rzeczą niemożliwą. Wobec tego prezydent Rzeszy i kanclerz doszli do przekonania, że utworzenie nowego gabinetu należy odłożyć na czas późniejszy, a mianowicie zająć się tą sprawą bezpośrednio przed zebraniem się reichstagu. Członkowie dotychczasowego gabinetu będą nadal pełnili swe funkcje.

Stresemann nie chce być kanclerzem Niemiec.

BERLIN, 18. 12.

Powierzenie misji utworzenia gabinetu Stresemannowi ma charakter raczej formalny i tymczasowy. Stresman choćby z tego względu nie wchodzi w rachubę, że pragnie on w każdej kombinacji rządowej zachować dla siebie tekę ministra spraw zagranicznych, a więc nie może równocześnie objąć stanowiska kanclerza.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 19. 12. (PAT)

Przystąpiono do trzeciego czytania prowizorjum budżetowego na pierwsze dwa miesiące 1925 r.

W głosowaniu odrzucono poprawkę pos. Schreibera, poczem całą ustawę o prowizorjum budżetowem przyjęto w 3. czytaniu wraz z dwiema rezolucjami, z których jedna wzywa rząd do udzielenia subwencji dla instytutów rolniczych druga zaś do powiększenia kapitału zakładowego Banku Rolnego, aby mógł od powiadać swoim zadaniom.

Następnie Izba przyjęła poprawki Senatu do ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1924. Jak wiadomo, Senat przywrócił 100 zł. w budżecie Ministerstwa Oświaty, skreślonych przez Sejm, dalej wprowadził pozycję 85 miljonów złotych na rzecz uposażenia urzędników i wojskowych ze względu na stosowanie wskaźnika drożyźnianego i ograniczył ogólną sumę wydatków w r. 1924 do kwoty, ustalonej w ustawie skarbowej. Dalej przyjęto zmiany stylistyczne Senatu do ustawy o zbywaniu majątków nieruchomych, przejętych przez państwo jako bezdziedziczne, oraz rozmaite zmiany statutu Banku Polskiego.

Przystąpiono do wniosku o reasumcję dwóch wczorajszych uchwał sejmowych, mocą których wydano posłów Sergjusza Kozickiego, Czuczmaja i Pawła Wasynczuka z klubu ukraińskiego oraz Łańcuckiego (komunistę).

Pos. Barlicki (PPS), uzasadniając wniosek o reasumcję uchwał co do wydania posłów, oświadczył, iż cały Sejm i Polska pragną, aby Polska stała się ogniskiem prawa i wolności i w imię tego apeluje do sumienia Izby, aby dziś jeszcze raz rozpatrzyła sprawę i swą decyzję cofnęła na dobro Rzplitej.

Po odesłaniu w pierwszem czytaniu projektu ustawy o pracownikach domowych posiedzenie zamknięto.

Wyrok na sprawców napadu na pociąg pod Leśną.

SŁONIM, 19. 12. (PAT)

Sąd doraźny w sprawie napadu na pociąg pod Leśną wydał w dniu dzisiejszym wyrok, skazujący czterech oskarżonych na karę śmierci i 4 na bezterminowe więzienie. Sprawa jednego z oskarżonych została skierowana do sądu zwykłego, 11 uniewinniono.

Powstanie ogarnia całą Albanję.

BIAŁOGRÓD, 19. 12.

Według ostatnich wiadomości, powstańcy albańscy zajęli m. Krumę po dwugodzinnej bitwie z wojskami rządowemi.

Szybkie sukcesy akcji powstańczej niewątpliwie dowodzą, że cała ludność Albanji staje po stronie głównego inspiratora powstania, b. premjera Achmeta Zogu.

Nota Cziczerina do Stanów Zjednoczonych

Rosyjski komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin wystosował do Rządu Stanów Zjednoczonych notę utrzymaną w nadzwyczaj ostrym tonie. — W nocie tej zastrzega się Rosja sowiecka przeciwko przebywaniu amerykańskich okrętów wojennych na wodach rosyjskich, mianowicie na wybrzeżach Syberji i zapowiada obronę czynną w razie powtórzenia się podobn. wypadku.

Nota została wysłana z tego powodu, że na północnem wybrzeżu Syberji znaleziono płytę mosiężną, która ma pochodzić z amerykańskiego krążownika.

Notę Cziczerina pozostawił rząd amerykański bez odpowiedzi.

Sahm znów proklamuje samodzielność Gdańska.

GDAŃSK, 18. 12.

„Danziger Neueste Nachrichten" zamieszczają wywiad swego korespondenta z prezydentem senatu gdańskiego dr. Sahmem. Na zapytanie, jakie sprawy zostały odroczone do następnego posiedzenia Rady Ligi Nar., Sahm stwierdził: „Pierwszą z odroczonych spraw jest sprawa polskiej dyrekcji kolejowej, która została rozstrzygnięta przez Wysokiego Komisarza Ligi Nar. na niekorzyść Polski. Rada Ligi uważała za stosowne sprawy tej na ostatniem posiedzeniu nie rozpatrywać, lecz odroczyć jej omawianie, jak się bowiem zdaje, główną zasadą polityki rady jest taktyka odraczania. Nader smutny jest równie fakt, jak twierdzi Sahm, że nie rozpatrzono sprawy polskich cel wywozowych, która dla Gdańska jest bardzo bolesna. Na zapytanie, jakie stanowisko zajmie Rada Ligi Narodów co do uznania Gdańska w międzynarodowem znaczeniu tego wyrazu — Sahm stwierdził: Tak ważna sprawa, jak ta właśnie, została odroczona, a to z tego powodu, że nie zdołano jeszcze przestudjować odnośnych dokumentów. Co do mnie, dodał Sahm, nie wiem, czy to było jedynym powodem odroczenia sprawy. Polska jest państwem, które nie chce przyznać Gdańskowi jego położenia międzynarodowego, czego wynikiem są nieporozumienia między Polską a Gdańskiem

Konfraternja Kuruliszwili'emu.

Zarząd Konfraternji Artystów i Literatów w Toruniu w lokalu swoim w Ratuszu urządził z okazji pobytu w naszem mieście znakomitego poety, literata i redaktora gruzińskiego p. S. Kuruliszwilego zebranie towarzyskie. Dla podjęcia miłego i sympatycznego gościa zebrało się liczne grono artystyczne oraz członkowie Konfraternji.

Przy wejściu powitał gościa w imieniu Zarządu Konfraternji prof. Gros, w ciepłych i serdecznych słowach.

Wśród serdecznego nastroju, w którym dominowała nuta wielkiej sympatji dla gościa i Jego gnębionego narodu, odbyły się produkcje artystyczne narodowych polskich pieśni i deklamacje.

Artyści dramat. p. Jejde i p. Dąbrowski przy akompanjamencie gitary odśpiewali szereg pieśni ludowych, a p. Kwiatkowska odśpiewała kilka piosenek po francusku.

Następnie p. Kuruliszwili opowiadał zebranym o zwyczajach wschodnich, tamtejszych pieśniach i tańcach.

Przy końcu zwrócił się do zebranych dyr. seminarjum męskiego p. Magiera, który w podniosłych słowach opowiedział dzieje tułactwa narodu polskiego, które ma tyle wspólnoty z dziejami narodu naszego gościa.

W odpowiedzi zabrał głos p. Kuruliszwili, który zaznaczył wspólność idei i walki dwóch bratnich narodów, jęczących długi czas w niewoli, dając wyraz nadziei prędkiego wyzwolenia Jego Ojczyzny.

Gruzja męczona — kończył mówca — zachowa w wdzięcznej pamięci imię Polski i wiernych jej synów.

Wieczór przeciągnął się do późnej godziny pozostawiając bardzo sympatyczne wspomnienia, które jak cudna legenda pozostanie w pamięci zebranych zwłaszcza że dziś żywi cała Polska dla narodu gruzińskiego i jej sympatycznego przedstawiciela, który pierwszy zatknął sztandar braterstwa polsko-gruzińskiego, gorące współczucie i podziw dla bohaterskich zmagań o wolność

— — — — — — —

P. Kuruliszwili wczoraj w nocy wyjechał z Torunia do Poznania, przyrzekając w niedługim czasie powrócić znowu w gościnne mury Torunia.

Na pamiątkę pobytu w Konfraternji p. prof. Gros i art. dr. p. Dąbrowski ofiarowali p. Kuruliszwilemu jego artystyczne karykatury.

Wesele dziennikarki angielskiej z cowboyem

Co zrobił tuż po ślubie.

Wystawa w Vembley pod Londynem nie przeszła bez śladu. Pozostawiła głębokie wspomnienie

potęgi kolonjalnej

Anglji i nauczyła innem okiem spozierać na emancypujące się narody.

Miss Hariet Quest nasza zawodowa koleżanka, dziennikarka i literatka odniosła jeszcze taką korzyść, iż wśród cowboyów produkujących się swą zręcznością

znalazła sobie męża.

Jest nim 24-letni chłopak, Natan Gabrjel Blackskine. Piękny i dziki, gorący i wytrwały. Czyż można więc zamarzyć o większych jeszcze cnotach?

Ślub Miss Hariet odbył się w kościele św. Katarzyny, a w uroczystości wzięło udział szereg wybitnych osób z londyńskiego świata literackiego i dziennikarskiego.

Panna młoda zjawiła się w podróżnym kostjumie a oblubieniec w stroju cowboya. Nieswojo mu było wśród

elity towarzyskiej.

Przysięgę wymówił bez wzruszenia, wysłuchał nawet przemowy pastora na temat

obowiązków małżeńskich,

ale poślubne życzenia gości zaczęły go nudzić. Jakiegoś dygnitarza, który wybrał się z oracją, poklepał po brzuszku i przerwał jego mowę słowami:

Nie gdacz stary, bo jajka nie zniesiesz!

Pewnej starej ciotce, składającej na jego czele

pocałunek macierzyński,

wręcz oświadczył, iż powinna już dawno leżeć w trumnie a nie chodzić po weselach, wreszcie koledze redakcyjnemu swej żony tak mocno

uścisnął rękę,

iż okazała się konieczność natychmiastowych zabiegów lekarskich.

Po ślubie udać się miało całe weselne towarzystwo

na śniadanie,

które przygotowano w salonach Cecil-hotelu. Pan młody oświadczył jednak, iż na taki program się nie godzi, gdyż pragnie spędzić z swą żoną kilka godzin

w absolutnej samotności.

Nie pomogły perswazje teściowej, ciotek i babek, a jednej z energicznie przekonywujących go dam zapowiedział gorący małżonek, iż

kopnie ją w brzuch,

jeśli wymówi jeszcze jedno słowo.

Nie było rady, śniadanie trzeba było odłożyć na 2 godziny, bo na takie minimum czasu zgodził się Natan.

Wydając radosny okrzyk: „jou, jou" wskoczył do automobilu, unosząc z sobą na rękach małżonkę, wyciął

w kark szofera

i kazał się wieść jak można najprędzej do swego kawalerskiego mieszkania.

Zapowiedziane dwie godziny przeciągnęły się do

sześciu godzin,

po których dopiero zjawiła się młoda para witana owacyjnie przez pozostałych jeszcze gości.

Jedzenie smakowało cowboyowi niezwykle, po uczcie zaś zapowiedział, iż gotów jest kilka razy się

jeszcze żenić,

bo niema nic milszego nad wesele.

Młoda para wyjeżdża za dni parę do Kanady i osiądzie na prerjach, gdzie Natan posiada piękną farmę i kilka tabunów bydła i koni.

POMOC DLA ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW.

Premjer Grabski, według informacyj „Przeglądu Wieczornego", wydał zarządzenie aby część funduszów bezrobocia dla pracowników umysłowych, oddano na zasiłki dla zredukowanych urzędników, którzy nie znaleźli dotąd zajęcia.

NACZELNIK POCZTY SPRZENIEWIERZYŁ PIENIĄDZE SPÓŁDZIELNI URZĘDNICZEJ.

Przeciwko naczelnikowi urzędu pocztowego w Gniewie (Pomorze) wytoczyła prokuratura dochodzenia karne, gdyż stoi on pod zarzutem sprzeniewierzenia 1430 złotych, będących własnością spółdzielni spożywczej urzędników, której był kierownikiem.

GODZINY BIUROWE A ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i podległych mu urzędach w całem państwie, urzędowanie zakończone będzie z okazji świąt Bożego Narodzenia w środę 24 grudnia o godz. 12 w południe i wznowione będzie w sobotę 28-go grudnia o zwykłej porze.

POMORSKI UNIWERSYTET POWSZECHNY.

Zapowiedziany na dziś — sobotę dnia 20 grudnia **odczyt p. Gulgowskiego** pt. „Jak odgrzebałem i wskrzesiłem kaszubską sztukę ludową" z powodu choroby prelegenta

został odwołany.

Pułkownik Zapłatyński pod sądem cywilnym.

Jak nas informują, sprawa pułkownika Zapłatyńskiego, oskarżonego w głośnej sprawie zwalniania poborowych w zmowie ze znanym pośrednikiem Fuksem i spółką, przekazana została z sądu wojskowego sądowym władzom cywilnym.

Wielce sympatyczny gość — przedstawiciel nękanej Gruzji — składa braciom z Pomorza wyrazy podzięki

Składam Wam Bracia Pomorzanie Toruńscy, z głębi serca podziękowanie za współczucie i manifestację na cześć Gruzji i braterstwa Polsko-Gruzińskiego, za odruch patrjotyczny, pełen miłości dla narodu, walczącego o wolność.

Wyrażam podziękowanie **J. Eks. P. Wojewodzie dr. Stanisławowi Wachowiakowi, Wysokiemu Magistratowi, Panu Prezydentowi Boltowi, Panu Wice-Prezydentowi Jankowskiemu, Radzie WP. Prezesowi Rady miejskiej dr. Dandelskiemu, WP. Wiceprezesowi Rady miejsk. Ant. Antczakowi, WP. Staroście Miejskiej sławnego grodu Kopernika, dr. Wybickiemu, WP. Staroście Czarlińskiemu, Wydziałowi Powiatu Pomorskiego, Szan. Zarządowi Uniw. Powsz., WP. Naczeln. Ant. Stefańskiemu, Szan. Zarządowi Konfraterni Art. i Lit. w Toruniu**, za okazaną pomoc i przyjęcie.

Szczególnie **cześć, wdzięczność i braterskie pozdrowienie miejscowej prasie Polskiej**, która zawsze wysoko trzymała sztandar Narodowy Polski na ziemi Pomorskiej.

Gruzja męczeńska, pławiąca się we krwi swych synów, nie zapomni nigdy miłych i drogich imion tych, którzy w chwili tragicznych przejść podali jej dłoń braterską.

Niech żyją Wolni Pomorzanie!

Sergo Kuruliszwili.

Sprawa dodatku mieszkaniowego.

Ponieważ ustawa z dnia 12-go czerwca b.r. w sprawie częściowej zmiany ustawy z dnia 9-go października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska nadała Radzie Ministrów prawo do przyznania funkcjonarjuszom państwowym i zawodowym wojskowym specjalnego dodatku mieszkaniowego tylko do końca 1924 r. Zarząd Główny S. M. P. zwrócił się do Prezydjum Rady Ministrów z prośbą o wniesienie w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu do Sejmu noweli w sprawie przedłużenia tego prawa Rady Ministrów na 1925 r. Jak nas informują, projekt taki ma być w najbliższych dniach do Sejmu wniesiony.

Historja żelaza.

Nie odrazu odkryto żelazo!... Pominąwszy już jaskiniowców, ludy posługujące się narzędziami kamiennemi — najpierw zaciekawiło człowieka — złoto, potem miedź, łatwa do wytopienia z kruszców. Jeszcze Egipcjanie walczyli miedzianemi mieczami i na własnej skórze doznali wyższości żelaza — stalowych asyryjskich mieczów! Także Amerykanie — Aztekowie i Peruwjanie znali doskonale złoto, srebro i miedź, ale nie znali żelaza. Podobno pierwsze kuźnie żelaza wybudowano w Abisynji, na wyspach malajskich i sundzkich. Dopiero jednak Hindusi doprowadzili do wysokiego stopnia doskonałości obróbkę żelaza, ciągle jednak i Grecy i Rzymianie i średniowiecze używali tylko małych pieców i kul czy broń, czy narzędzia w małych, tylko kilkokilogramowych kawałkach. Stal była rzadkością. Dopiero z chwilą, gdy nauczono się robić odlewy żelazne — można mówić o początku żelaza.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o 4-ej po poł. **„Bajki" dla dzieci** (ceny najniższe) — wieczorem 15-ty i ostatni raz klasyczna opereta Jana Straussa **„Zemsta nietoperza"** (ceny do połowy zniżone).

Jutro, w niedzielę **o godz. 3-ej po poł.** również ostatni raz efektowny dramat G. Zppolskiej **„Sybir"**, który przez 14 przedstawień zapełniał widownię i entuzjazmował publiczność. **Ceny miejsc do połowy zniżone.** Wieczorem, z udziałem niezrównanej **Olgi Orleńskiej** czarująca opereta Kalmana **„Księżna czardasza"** mimo niedzieli, ceny o 35 proc. zniżone. Operetę prowadzi z pamięci **dyr. Yrley Jurkiewicz.** Są to ostatnie przedstawienia przedświąteczne. Od poniedziałku do środy włącznie teatr zamknięty ,w czwartek 25 grudnia premjera widowiska świątecznego p. t. **„Betleem Pomorskie."**

Z ZA KULIS TEATRU.

Z pewnych źródeł komunikują nam, że w przejeździe do Indji, wystąpi raz jeden w Teatrze miejskim , znany **kabaret „San-Souci".** Bliższe szczegóły podamy niebawem.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.

Zawody w piłkę nożną, które odbędą się **w niedzielę dnia 21. bm. o godz. 14** na boisku miejskim przy Szosie Chełmińskiej pomiędzy

„Sokół I" — „K. S. Zuch I".

zapowiadają się bardzo interesująco i niewątpliwie ściągną wszystkich miłośników sportu na boisko. O godz. 12.30 odbędą się zawody między

4 p. lotn. — K. S. Zuch II.

Z WYSTAWY POMORSKIEGO PRZEMYSŁU DOMOWEGO.

Dzięki wysiłkom i pracy PP. Gulgowskich sztuka ludowa na Pomorzu wyszła ze swego ukrycia i objawi się niebawem światu. Delegat Rządu na Wystawę paryską p. dr. Warchałowski polecił p. Gulgowskiemu zorganizowanie osobnego działu pomorsko - kaszubskiego. Otwarta obecnie w Toruniu wystawa pomorskiego przemysłu domowego jest wstępem do tamtej imprezy. Nie wątpimy, że publiczność toruńska zechce zapoznać się z metodami i środkami, które pozwoliły niezmordowanemu pracownikowi osiągnąć dotychczasowe rezultaty. Niechaj w Toruniu nikogo nie braknie, **komu leży na sercu kultura Pomorza i ludowa sztuka.**

Obiecanki... cacanki...

Wszyscy pamiętamy jeszcze bardzo dobrze — jakie to sympatyczne wrażenie wywołał w społeczeństwie toruńskiem, bezsprzecznie ładny gest — korpusu oficerskiego, który zrozumiał i ocenił poważną sytuację gminy miasta Torunia, w jakiej się znalazła, z powodu braku odpowiedniego mieszkania dla p. Wojewody.

Wtedy to korpus oficerski miejscowego garnizonu, w zrozumieniu wyjątkowego położenia gminy, odstąpił swój dotychczasowy piękny budynek (i to po wojskowemu, w przeciągu 48 godzin) przenosząc z niego swoje kasyno na ul. Żeglarską.

Gest — gesem — ale ofiara nie mała, zwłaszcza kiedy porówna się lokal, który wojskowość odstąpiła — z tym, który obecnie zajmuje. Chętna ofiara korpusu oficerskiego na rzecz miasta — spotkała się z ogólnem uznaniem. I posypały się jak z rogu obfitości:

— Podziękowania....

— Obietnice....

Pierwsze — padały i były płomienne jak ognie sztuczne — piękne, — obfite.... przez dwa dni!

Prasa, opinja!

Słowem — senzacja dnia!

— Drugie — obietnice... obiecanki... mm...

Krótko powiedziawszy, Magistrat wziął skwapliwie w posiadanie bardzo — ale to bardzo potrzebny mu gmach na mieszkanie p. Wojewody.

Co zaś do wykonania swoich obietnic — a to przeprowadzenia gruntownego remontu w lokalu nowego kasyna przy ul. Żeglarskiej Nr. 8 zabrał się Magistrat daleko mniej skwapliwie.

Prawda — prace jeszcze nie ukończone...

Ale i tu Magistrat, nie jest w porządku!

Zobowiązał się bowiem ukończyć remont do 1 grudnia — obecnie jesteśmy w drugiej połowie tego miesiąca, a pracy pozostało jeszcze dużo do wykończenia.

Oglądnijmy np. prace malarskie.... (drugie) Hm!.. (głośne) Hm!... (duże Hm!

Obiecano umeblowanie...

Z tem coś całkiem cicho...

Obiecano parkiety!

Zamiast mistrzów cechu stolarskiego, Magistrat przysyła jedynie mistrzów słodkiego słowa, których elokwencja stara się przekonać zrozpaczonych gospodarzy Kasyna, że parkiety — to już wcale nie taka ładna rzecz; że stara podłoga, typu koszarowego, pięknie wymyta, cieszy oko i duszę, budzi dawne dworkowe wspomnienia że nawet podobno obecnie w Wersalu... i t.p.

Współczujemy z Korpusem Oficerskim — srodze zawiedzionym, ale współczujemy również z Magistratem.

To też spodziewamy się, że przyjdą mu do głowy (musi mieć — przyp. zecera) dwie myśli:

— Że dane obietnice należy dotrzymać — a wtedy będzie ładnie i solidnie,

— Że Kasyno Oficerskie musi zdobić miasto — i odwrotnie, a więc Kasyno, conajmnej — powinno wyglądać... przyzwoicie.

„GWIAZDKA W ZWIĄZKU INWALIDÓW".

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Pow. Koła Toruń podaje do wiadomości, że rozdział gwiazdki dla członków odbędzie się **w poniedziałek dnia 22 bm.** w lokalu Związku od godz. 2-ej po poł. począwszy. Celem uniknięcia natłoku prosimy koleżanki i kolegów o przybycie po odbiór gwiazdki według alfabetycznego porządku a to: od godz. 2—3 głoska A—F od 3—4 G—M od 4—5 N—S i od 5—6 T—Z.

Równocześnie zwracamy uwagę, że każdy członek przybywający po odbiór gwiazdki, winien przynieść legitymację związkową, gdyż bez legitymacji gwiazdki nie wydajemy.

Wspólna gwiazdka dla dzieci odbędzie się dnia 24 bm. o goz. 4-ej po poł. w małej sali Parku Wiktorji, na którą koleżanki i kolegów razem z dziećmi zapraszamy. Równocześnie zapraszamy gorąco wszystkie JW. Panie, które w dniu 7-go grudnia br. brały czynny udział w przeprowadzeniu kwesty na cel wyżej wspomniany, oraz wszystkich tych, którym los dzieci po poległych nie jest obojętny i którzy ofiarami złożonemi umożliwili nam urządzenie wspólnej gwiazdki, której program jest bardzo urozmaicony.

Salka dobrze ogrzana.

Co grają w Teatrze?

Dziś.

Po południu: **„Bajki" dla dzieci.**
Wieczorem: **„Zemsta nietoperza".**

Jutro.

Po południu: **„Sybir".**
Wieczorem: **„Księżniczka czardasza"**

Co wyświetlają w kinach?

TYLKO DO GWIAZDKI

Polecam Obuwie Marki „Peri“

Dziecięce . .	Ia 20|22	zł.	4.90
Dziecięce . .	„ 23|24	„	8.00
Dziecięce . .	„ 25|26	„	8.50
Dziewczęce .	„ 27|30	„	13.50
Dziewczęce .	„ 31|35	„	15.00
Damskie . .	„ 36|39	„	16.50
Chłopięce . .	„ 36|40	„	16.50
Chłopięce sport.	„ 31|35	„	13.50

Damskie półbutki od 12.50 do 16.50
Męskie wysokie „ 18.00 „ 23.00

Wyroby Oryginal Goodyear Welt i lakiery w największym wyborze po najniższych cenach.

JAN ZIELIŃSKI

TORUŃ SZEROKA 31 — **BYDGOSZCZ** GDANSKA 164

Polecamy na Gwiazdkę:

Rumuńskie duże orzechy	zł. 0,90	za funt
Sycylijskie „	„ 1,30	„ „
Amerykańskie „	„ 1,30	„ „

jak i wszelkie delikatesy i towary kolonjalne po najtańszych cenach.

Wina

Croix de Mont	zł. 3,50	za but.
Haut Sauternes	„ 4,90	„ „
Sauternes	„ 3,95	„ „
Reńskie i Mozelskie od	„ 5,80	począwszy

Malaga, Madeira, Taragona, Wino Port (Portwein), Wermuth, Sherry, Węgierskie wina słodkie i wytrawne. Białe i czerwone wina Burgundzkie jak i wszelkie gatunki wina Musującego 11744

Pozwolimy sobie zarazem przypomnieć o naszej nowo renowanej winiarni. Sprzedaż w butelkach i szklankach wszelkich gatunków wina.

dawn. L. Damann & Kordes T. z o. p. Toruń St. Rynek 31/32 - Tel. 51

Dla znawców najprzedniejsze wódki i likiery



Telef. 50 — J. G. Adolpf Nast. egzyst. od 1809 r.

Właść: *Stanisław Strzelecki* Toruń, Szeroka 25.

DESTYLATY NA PRAWDZIWYCH ZIOŁACH i SOKACH OWOCOWYCH.

Najuporczywszy **BOL GLOWY** usuwają proszki dla dorosłych **„z kogutkiem“** wyrobu apteki A. Gąseckiego w Warszawie. — Sprzedają apteki.

Najtańsze źródło zakupu ! ! !
Wyroby cukiernicze i ozdoby gwiazdkowe w wielkim wyborze a niskich cenach poleca
A. Lipczyński ul. św. Katarzyny 8

Obuwie własnego wyrobu, trwałe i tanie. — Specjalność: **obuwie dziecięce** poleca 159
Dobrychód, św. Ducha 14

Środki na kaszel poleca Drogerja „Pod koroną“ **Leon Rychter, Toruń**, ul. Chełmińska 12. Tel. 102.

Zawiadomienie.

Szanownej naszej klienteli podajemy do łask. wiadomości, iż nasz Oddział Spedycyjny od firmy naszej wyłączyliśmy i pod firmą

Tranzyt w Toruniu Ekspedycja Towarowa

nadal prowadzić będziemy.
W. Klewe i Z. Hozakowski.

Spedycję wszelkiego rodzaju jak zwózkę mniejszych i większych transportów z dworca i do dworca załatwia po — najniższych cenach —
„TRANZYT“ w TORUNIU Ekspedycja Towarowa
magazyn i składnice Chełmińska szosa nr. 19/21.
Telefon 242 230.

Obwieszczenie

W wtorek 23 bm. o godz. 10 przed poł. w magazynie miejskim przy Straży Pożarnej odbędzie się sprzedaż publiczna;
50 but. wina Aicke Gold
12 „ „ Grands Crus
12 „ „ Malaga

Toruń, dnia 18 grudnia 1924 r.

Magistrat

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu!

Prima węgiel górnośląski po cenach prawdziwie konkurencyjnych poleca 238 **Czachowski, Czerwona Droga**

Na Święta! poleca po wyjątkowo zniżonych cenach
Wina francuskie, węgierskie, austrjackie, reńskie
Likiery Baczewskiego, Frenkla, Kantorowicza i Kasprowicza
Koniaki francuskie oryg, Szustowa, Winkelhausena (Jubileuszowy)
Wódki: Żytniówka Baczewskiego, Czysta, Swat Siwucha — Kasprowicza. —
Maksymiljan Passała Toruń, ul. Zeglarska 24

Polecam na gwiazdkę najlepszą **mąkę pszenną**
J. Lüdtke 233 ul. Strumykowa - Telefon nr. 356

Wszelkie **ozdoby na choinkę oraz perfumy** mydła, wody kolońskie i kwiatowe poleca bardzo korzystnie
„Heimchen“ Nast. Kazimierz Herwich, Toruń
Stosowne podarki gwiazdkowe
Łazienna róg Szerokiej

Każdemu wiadomo, że **Mydła - Perfumy Pudry Wody kolońskie** kupuje się najtaniej w **Perfumerji J. ŁOBODA**, Toruń, ulica Chełmińska 5.

Baczność!! Mydła toaletowe, Perfumy, Siatki na włosy poleca Z. OLKIEWICZ Stary Rynek 25 wejście z ul. Chełm.

Najlepsze obuwie i własnego wyrobu jakoteż podług miary dostać można tylko u **A. Ulmera** ul. Mostowa nr. 27

Pierwszorzędne mąki do ciast, jakoteż i inne mąki :-: oraz artykuły pastewne :-: poleca 232 **A. Thimian** Toruń, ul. Mostowa nr. 40

Brzytwy w wielkim wyborze, **nożyczki** do strzyżenia włosów, **maszynki** do strzyżenia, **paski** do obciągania brzytwy, **żyletki** w rozmaitych gatunkach poleca najtaniej **Perfumerja J. Łoboda** Toruń, Chełmińska 5 208

Hemorojdy Czopki hemorojdalne A. Gąseckiego ze zmianą dawnej pod nazwą **„Varicol“** usuwają ból, pieczenia, krwawienia, swędzenia zmniejszają guzy (żylaki). Żądać w aptekach.

Ceny prenumeraty: Miejscowe 2,50 zł., z odnoszeniem lub zamiejscowe 2,75 zł., za granicą 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: (wiersz milimetrowy) na stronie 7 łamowej 10 gr. Na stronie 4 łamowej 30 gr. Na pierwszej stronie 60 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy 15 gr., każde następne słowo 8 gr. Ruch towarzystw 20 gr. wiersz redakcyjny. Komunikaty 30 gr. wiersz redakc. Ogłoszenia zagran. 100% nadwyżki. Za terminowy druk nie odpowiadamy. Od cen powyższych opustów nie udziela się
Administracja otwarta od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. Redakcja od 4-ej do 6-ej.

Spółdzielnia Wydawnicza, Toruń. Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i S-ka w Toruniu. Redaktor odpow. Paweł Korpus.